

JÓZEF KOSTRZEWSKI

## STOSUNKI MIĘDZY ZIEMIAMI POLSKIMI A TERYTORIUM CZECHOSŁOWACJI W PRADZIEJACH<sup>1</sup>

Bliskie stosunki przyjacielskie, łączące obecnie dwa państwa zachodniosłowiańskie, opierają się nie tylko na wspólnym pochodzeniu naszych narodów, na wspólnych ideałach i wspólnych interesach politycznych, lecz wynikają także z bliskiego sąsiedztwa i z podobnego położenia geograficznego. To sąsiedztwo powodowało, że już od najdawniejszych czasów, niemal od zarania prądziejów, istniały ożywione stosunki handlowe między obecnymi obszarami Polski i Czechosłowacji, częste wzajemne oddziaływania kulturowe, a w pewnych okresach także wymiana ludności. Oba terytoria są wprawdzie oddzielone od siebie łańcuchami górskimi Sudetów i Karpat zachodnich, ale w górach tych istnieją liczne przełęcze i przerzynające je doliny rzeczne, które umożliwiają komunikację między obu krajami. Z przełęczy największą rolę odgrywała Przełęcz Kłodzka, słabszą zaś Jabłonkowska i Dukielska. Z dolin rzecznych najważniejszą była dolina Odry, mającej swe źródła na Morawach i płynącej następnie przez przerwę między masywem sudeckim a Beskidami, zwaną Bramą Morawską. Brama ta stanowiła we wszystkich okresach prądziejów jeden z najważniejszych szlaków wędrówek ludzkich i dróg handlowych w Europie. Mniejsze znaczenie miała dolina Dunajca i jego dopływu u Popradu. Przy rozpatrywaniu stosunków między obu krajami należy też uwzględnić fakt, że ziemie Czechosłowacji mają i miały zawsze cieplejszy klimat niż Polska (m. i. nie było tu zlodowacenia) i że są korzystniej położone geograficznie, znajdując się bliżej dawnych ognisk cywilizacyjnych na południu, zachodzie i południowym wschodzie Europy, co wielokrotnie w ciągu dziejów sprawiało, że docierały tu wcześniej pewne prądy i zdobycze kulturowe niż do Polski.

Najstarszym świadectwem związków między ludnością Czechosłowacji i Polski są znajdowane u nas wyroby z surowców, których złoża znajdują się w Słowacji. Mamy tu na myśli narzędzia i odpadki z obsydianu<sup>2</sup> i radiolarytu odkryte w czasie rozkopywania przez Ludwika Sawickiego stanowiska oryniackiego z domieszką przemysłu solutrejskiego w Krakowie na Zwierzynku<sup>3</sup>. Zabytki te zostały tu przyniesione przez grupę łowców, która

<sup>1</sup> Tłumaczenie francuskie tego artykułu przesłałem przed kilku laty do redakcji mającego się ukazywać w Pradze czeskiej czasopisma *Eunomia*. Ponieważ publikacja ta dotąd się nie ukazała, publikuję artykuł w oryginale polskim.

<sup>2</sup> Stefan Jansak, *Praveké sídliská s obsidiánovou industriou na východnom Slovensku*. Bratislava, 1935, s. 25—27.

<sup>3</sup> L. Sawicki, *Wyniki badań obozowiska myśliwców z epoki lodowcowej na Zwierzynku w Krakowie* (*Archeologické Rozhledy* I, 1949, str. 75).

przybyła do Polski przez Bramę Morawską. Nie mamy natomiast pewności, czy bryłki bursztynu, znajdowane sporadycznie na stanowiskach starszej epoki kamiennej<sup>4</sup>, przybyły z Polski, czy też są pochodzenia miejscowego. Także w środkowej epoce kamiennej docierał do Polski obsydian ze Słowacji, jak wynika ze znajdowania u nas typowych form przemysłu mezolitycznego, wykonanych z tego surowca wulkanicznego<sup>5</sup>.

Szczególnie bliskie stosunki nawiązały się jednak między Czechosłowacją a Polską dopiero w młodszej epoce kamiennej. Z urodzajnych Moraw przywędrowały wówczas na Śląsk i do Małopolski gromady ludności, które przyniosły z sobą poza ważnymi zdobyczami technicznymi, jak pierwsza ceramika, znajomość tkactwa i lepsza obróbka narzędzi kamiennych, przede wszystkim początki uprawy roli i hodowlę zwierząt domowych, co spowodowało zupełny przewrót w ówczesnych stosunkach gospodarczych. Ci pierwsi rolnicy, których na podstawie typowych ozdób naczyń określamy jako ludność ceramiki wstęgowej, przybyli na ziemię polską głównie z Moraw przez Bramę Morawską i szerząc się następnie wzdłuż Odry zajęli żyzne tereny lessowe środkowego Śląska. Posuwając się dalej wzdłuż tej rzeki dotarli prawie do jej ujścia, gdzie skupili się głównie w urodzajnej ziemi pyrzyckiej<sup>6</sup>. Równocześnie wędrując w dół Wisły zasiedlili doskonale gleby lessowe Wyżyny Małopolskiej i idąc dalej wzdłuż jej biegu zajęli czarnoziemy Kujawy i ziemi chełmińskie. W niektórych osadach małopolskich ludności starszej ceramiki wstęgowej, np. w Wojciechowie, w pow. pińczowskim<sup>7</sup>, znalazły się m. i. ułamki naczyń z charakterystyczną ornamentyką pasem z kilku równoległych linii, wskazujące na związki z południowo-zachodnią Słowacją, z tzw. typem żeliezowskim kultury ceramiki wstęgowej, na co zwrócił uwagę prof. Filip<sup>8</sup>.

O bliskich kontaktach z Czechosłowacją świadczą także formy i ozdoby młodszej ceramiki wstęgowej w Polsce, którą charakteryzuje ornamentyka kłuta. Ma ona w Polsce niemal identyczny zasięg co starsza ceramika wstęgowa, jednakże na Kujawy i do ziemi chełmińskiej dotarła, jak się zdaje, nie wzdłuż Wisły, lecz przez zachodnią Wielkopolskę<sup>9</sup>. Trudno powiedzieć z całą pewnością, czy pojawienie się młodszej ceramiki wstęgowej w Polsce było jedynie wynikiem wpływów kulturowych idących z obszaru Czechosłowacji, czy też przybyła ona do nas w towarzystwie nowej fali ludności z południa. Natomiast niewątpliwie z przybyciem nowych gromad ludzkich należy łączyć zjawienie się na ziemiach polskich kultury nadcisańskiej, której kolebka znajdowała się na Węgrzech zachodnich. Twórcy tej kultury, której zawdzięczamy zaznajomienie się z pierwszym metalem: miedzią, przybyli do nas

<sup>4</sup> J. Skutíl, Jantar v palaeolithických stanicích (Památky Archaeologické XXXIV, 1924—25, s. 437—438).

<sup>5</sup> J. Kostrzewski, Obsidian implements found in Poland (Man XXX, 1930, s. 95—98).

<sup>6</sup> B. Kostrzewski, Znaczenie Odry w pradziejach (Przegląd Arch. t. VIII, s. 249 mapka I). — Por. Germania t. 18, 1934, s. 173 n.

<sup>7</sup> S. Nosek, Przyczynki do znajomości kultur z cyklu wstęgowych w Polsce południowej (Przegl. Arch. VII, 166, ryc. 9, 1 i 3).

<sup>8</sup> J. Filip, Pravěké Československo. Praha, 1948, s. 126.

<sup>9</sup> B. Kostrzewski, l. c. s. 250 mapka II.

<sup>7</sup> Przegląd Zachodni

również przez Bramę Morawską, ale skierowali się stamtąd głównie na Śląsk, natomiast słabiej zadomowili się w Małopolsce, a na Kujawy i do ziemi chełmińskiej dostali się zapewne przez zachodnią Wielkopolskę. Na Śląsku powstała nawet lokalna odmiana kultury nadcisańskiej w postaci kultury jordanowskiej<sup>10</sup>, a także na Kujawach kultura ta przybrała pewne piętno lokalne, tak że mówimy tam o grupie brzesko-kujawskiej kultury nadcisańskiej<sup>11</sup>. Także dwie dalsze grupy ludności ceramiki wstęgowej, mianowicie morawsko-słowacka kultura ceramiki malowanej i kultura ceramiki promienistej, której ślady w Polsce znamy przeważnie z Małopolski, słabiej zaś z Górnego Śląska, przybyły do nas z Czechosłowacji, pierwsza prawdopodobnie głównie z Moraw południowych, druga raczej z zachodniej Słowacji.

Tym ruchom etnicznym i wpływowi kulturowym z południa odpowiadają tylko znacznie słabsze ślady oddziaływań i wędrówek kierujących się z ziem polskich ku Czechosłowacji. Grupa południowa ludności kultury pucharów lejko-watych, zajmująca obszar od środkowego i górnego dorzecza Łaby poprzez Śląsk i Małopolskę aż poza Bug, dotarła do Czechosłowacji głównie wzdłuż Łaby, a w słabym tylko stopniu przybyła tu z ziem dzisiejszej Polski. O istnieniu jednak pewnych stosunków między odłamami tej ludności w Polsce i Czechosłowacji świadczy fakt zaznaczania się w ceramice kultury pucharów lejko-watych w Małopolsce wyraźnych oddziaływań południowych w postaci znajdujących tam naczyń z półksiężycowatymi uchami<sup>12</sup>, zapożyczonych z Czech, i amfor z dwoma poziomymi rożkowatymi uchami<sup>13</sup>, dla których ściśle analogie znajdujemy na Morawach<sup>14</sup>. Dalszym przykładem wzajemnych stosunków polskiego i czechosłowackiego odłamu tej kultury jest znalezienie w 6 miejscowościach na Morawach i w 1 stanowisku w Czechach siekier z pasiastego krzemienia<sup>15</sup> wydobywanego w Krzemionkach, w pow. opatowskim, które dostały się tam przez Bramę Morawską drogą wymiany handlowej. Stosunki handlowe z Czechosłowacją istniały także w okresie panowania na Śląsku kultury ceramiki sznurowej. Wyrabiane tam bowiem czekany kamienne typu sobótczańskiego spotyka się sporadycznie na terenie Moraw, a wyjątkowo także w Czechach<sup>16</sup>. Na Śląsku Opawskim, na Morawach i w zachodniej Słowacji znajduje się też odosobnione znaleziska ceramiki sznurowej, bardzo zbliżone do niektórych form naczyń tej kultury z ziem polskich<sup>17</sup>. Zalicza

<sup>10</sup> H. Seger, Die keramischen Stilarten... (Schlesiens Vorzeit. N. F. 7, s. 2—10).

<sup>11</sup> K. Jażdżewski, Cmentarzysko kultury ceramiki wstęgowej... w Brześciu Kujawskim (Wiadomości Archeol. XV, s. 1—105).

<sup>12</sup> Kozłowski, Młodsza epoka kamienna w Polsce (neolit). Lwów 1924 tabl. XIV, 4 i 10.

<sup>13</sup> Tamże tabl. XIV, 14 i 18; Wiad. Archeol. IX, 236 ryc. 34—35.

<sup>14</sup> Obzor Praehist. VII—VIII, tabl. VI, 36 i 38.

<sup>15</sup> J. Skutíl, O znaleziskach siekier z tzw. pasiastego krzemienia na Morawach (Przegląd Archeol. VI, s. 105—106). Por. też mapkę tych siekier w Časopisě Zemského Musea v Brně XXXIII, 1946 część I, s. 78.

<sup>16</sup> B. Kostrzewski, Znaczenie Odry w pradziejach (Przegl. Archeol. VIII, s. 253, mapka V.) — Zeitschr. d. Mähr. Landesmuseums N. F., 1941, s. 149.

<sup>17</sup> Por. Budinsky-Krička, Slovensko v mladšej dobe kamennej (Slovenské dejiny tom I, s. 66, tabl. XII, mapka IV. — J. Filip, Pravéke Československo. Praha, 1948, s. 149, tabl. XIII, 2.

się je zazwyczaj w Czechosłowacji do grupy złockiej ceramiki sznurowej. W rzeczywistości jednak należą one raczej do grupy krakowskiej<sup>18</sup>. Wprawdzie falisto-sznurowy ornament dzbana z Pňova pod Kolinem<sup>19</sup> przypomina ornamentykę ceramiki złockiej, sama forma naczynia wskazuje jednak raczej na związki ze Śląskiem<sup>20</sup>. Z obszaru nadbużańskiej ceramiki sznurowej dostał się do Czech sztylet krzemienny, znaleziony w Hornim Křehu, przechowywany w Muzeum w Kolinie. Niewątpliwie z Polski lub przez Polskę do Czechosłowacji napływały drogą wymiany handlowej ozdoby bursztynowe, spotykane na południe od Sudetów i Karpat w kulturach amfor kulistych<sup>21</sup> i ceramiki sznurowej<sup>22</sup> a także w kulturze pucharów dzwonowatych, która pod koniec neolitu przenika z Czechosłowacji na Śląsk i do Małopolski. Szczególnie ozdoby bursztynowe, pochodzące z grobów tej ostatniej kultury, odpowiadają, jak to wykazał Hajek<sup>23</sup>, całkowicie ozdobom znanym z pracowni bursztynowych w Schwarzwort na Mierzei Kurońskiej (ryc. 1a-b)<sup>24</sup>, a także do niektórych ozdób kościanych kultury pucharów dzwonowatych znajdujących się nad Bałtykiem ściśle odpowiedniki z bursztynu. Poza tym, czego Hajek nie zaznaczył, do wisiorków o soczewkowatym przekroju z otworem w środku, znajdujących w czeskich grobach kultury ceramiki sznurowej i kultury pucharów dzwonowatych, mamy ściśle analogie w kulturze amfor kulistych i ceramiki sznurowej w Polsce, przysły więc one do Czechosłowacji zapewne z Polski. W handlu bursztynem między wybrzeżem Bałtyku a Czechosłowacją pośredniczyły zapewne osady ludności pucharów dzwonowatych, istniejące na Wyżynie Małopolskiej i na Śląsku. Naturalną drogą importu była znowu Brama Morawska. Wreszcie nie jest wyłączone, że surowiec znajdujących w Czechosłowacji siekierok z nefrytu i serpentynu pochodził ze złoża śląskich w okolicy Jordanowa, w pow. dzierzoniowskim<sup>25</sup>. Ujmując krótko całokształt stosunków między obszarem Polski a terytorium Czechosłowacji w młodszej epoce kamiennej, należy stwierdzić, że rola ziem polskich w stosunku do Czechosłowacji nie była wprawdzie w tym czasie całkowicie bierna, jednakże ogólny bilans wypada wyraźnie na korzyść naszych sąsiadów południowych, związkom bowiem z Czechosłowacją zawdzięczają ziemie nasze nie tylko poznanie się z wyższymi formami życia gospodarczego, lecz także poznanie pierwszego metalu: miedzi. Mimo dzielących oba kraje łańcuchów górskich

<sup>18</sup> Wystarczy porównać okaz z Vesela pod Piešťanami, wyobrażony w wymienionych w poprzednim przypisku dziełach Filipa i Budinského—Křički z kubkiem z Grabowej w pow. stopnickim (Kozłowski, Młodsza epoka kamienna w Polsce, tabl. XVI, 17).

<sup>19</sup> J. Filip, l. c. tabl. XIV, 10.

<sup>20</sup> H. Seger, l. c. s. 69, ryc. 267 i i.

<sup>21</sup> Brozany n. O. (Stocký, Obzor Praehistorický IV, tabl. XIV, 9—21), Kazin pod Černošicami (Filip, l. c., s. 149).

<sup>22</sup> Stocký, Pravěk země české. I, tabl. LXXV, 12 i LXXVII, 1.

<sup>23</sup> Hajek, Bernsteinfunde in der mitteleuropäischen Glockenbecherkultur (Sudeta N. F. II, s. 21—32).

<sup>24</sup> Klebs, Der Bernsteinschmuck der Steinzeit. Królewiec 1882. Por. Hajek, l. c., ryc. 1—2. — Por. też Childe, Prehistoric migrations in Europe. Oslo, 1950 s. 166.

<sup>25</sup> J. Filip, l. c. s. 166. Por. Geschwendt, Der schlesische Nephrit und seine Verwendung in vorgeschichtlicher Zeit (Altschlesien 10, s. 26—44).

rozwijały się po obu stronach tej naturalnej granicy w ciągu młodszej epoki kamiennej na ogół te same kultury. I tu i tam mamy te same grupy nadunajskiej ceramiki wstęgowej, na obu obszarach występują jutlandzka kultura pucharów lejkowatych i środkowo-niemiecka kultura amfor kulistych, wreszcie zarówno w Czechosłowacji, jak w Polsce spotykamy kulturę ceramiki sznurowej i iberyjską kulturę pucharów dzwonowatych. Nie dotarła natomiast do Czechosłowacji środkowo-rosyjska kultura ceramiki dołkowo-grzebykowej (praugrofińska) a w Polsce nie stwierdzono dotychczas obecności kultur bernburskiej oraz michelsberskiej, reprezentowanych w Czechach.

Również w początkach epoki brązowej stwierdzamy istnienie po obu stronach granicy tej samej kultury unietyckiej, która powstała ze stopienia się z sobą rozmaitych kultur końcowo-neolitycznych, przede wszystkim kultury ceramiki sznurowej, kultury pucharów dzwonowatych i młodszych grup ceramiki wstęgowej (w Czechach głównie ceramiki kłutej). Jednym z głównych centrów tej kultury były Czechy, gdzie w związku z istnieniem obfitych złóż cyny w Górach Kruszcowych rozwinął się bogaty przemysł metalowy, zbywający swe wyroby daleko poza granicami Czechosłowacji. Także do ziem polskich przychodziły z Czech — jak się zdaje przez Przełęcz Kłodzką — drogą wymiany różne ozdoby, np. unietyckie szpile uszate (ryc. 2 c—d)<sup>26</sup> znane licznie ze Śląska, a sporadycznie z Wielkopolski (Wilanowo, pow. kościański) i Pomorza (Śmiardowo, pow. złotowski), dalej znacznie liczniejsze szpile z kulistą, skośnie przekłutą główką, które dotarły aż do okolic Gdańska<sup>27</sup>, rzadkie okazy z główką rozklepaną i zwiniętą w stożkową rurkę (ryc. 2 a—b)<sup>28</sup>, złote kolczyki z półtora zwoju (Weronikopol, pow. kępiński)<sup>29</sup>, a poza tym liczne siekierki płaskie typu czeskiego. Z Czechosłowacji lub przez ten kraj z południowego wschodu przysły do Polski brązowe toporki bojowe z guziczkowatym obuchem (ryc. 3a), jakie znamy z Czech ze Slanskiej Hory i Kamyka<sup>30</sup>, a z Polski z Brzeźna, w pow. starogardzkim na Pomorzu<sup>31</sup>. Z Węgier zaś poprzez Morawy i Bramę Morawską docierały do Polski naszyjniki brązowe z końcami zwiniętymi w uszka<sup>32</sup>, a ze Wschodu tą samą drogą szpile cypryjskie (Zaborowo, pow. leszczyński). Trudniej określić z pewnością, skąd Polska otrzymywała surowiec brązowy albo główny jego składnik: miedź. Jeżeli nie sprowadzaliśmy kruszcu surowego z Czech, to przybywał on do nas w każdym razie poprzez obecne ziemie Czechosłowacji z obszaru Węgier czy Siedmio-

<sup>26</sup> B. Kostrzewski, l. c. s. 253, mapka VII.

<sup>27</sup> Tamże.

<sup>28</sup> Por. okaz ze Srebrnejgóry, w pow. wągrówieckim. (Kočka, Dwa nowe stanowiska kultury iwieńskiej w pow. żnińskim. Przyczyńki do pradziejów Polski zachodniej, Poznań, 1937, s. 17, tabl. I, 2).

<sup>29</sup> J. Kostrzewski, Wielkopolska w czasach przedhistorycznych. Wyd. II. Poznań, 1923, ryc. 129.

<sup>30</sup> Schráníl, Studie o vzniku kultury unětické v Čechach. Praha, 1921, s. 65, ryc. 12, 2 i 4. — Schráníl, Die Vorgeschichte Böhmens und Mährens tabl. XXIII, 2 i 8. Nieco odmienny okaz znaleziono w Baňovie na Morawach (Filip, l. c., ryc. 40, 1).

<sup>31</sup> Conwentz, Das Westpreussische Provinzialmuseum. Gdańsk, 1905, tabl. 46, 3.

<sup>32</sup> B. Kostrzewski, l. c., s. 256, mapka VIII.

grodu. Przewaga wysoko rozwiniętego przemysłu brązowego w Czechosłowacji była początkowo tak wielka, że w I okresie epoki brązowej mogliśmy licznym importom z południa przeciwstawić jedynie przywóz bursztynu i ozdób bursztynowych z Polski, spotykanych tak pospolicie w grobach kultury unietyckiej w Czechach, że np. na cmentarzysku w Tursku ozdoby z tego surowca występowały według obliczeń Stockiego w jednej trzeciej grobów, a w Zvoleněvsi nawet w 71,4% grobów<sup>33</sup>. Natomiast w morawskich grobach tej kultury bursztyn jest stosunkowo rzadki<sup>34</sup>.

Bardzo żywe były też stosunki ziem polskich z obszarem Czechosłowacji w II okresie epoki brązowej (1500—1300 przed n. e.), kiedy na Śląsku i w Wielkopolsce rozwijała się kultura przedłużycka, w Małopolsce, we wschodnim skrawku Wielkopolski i na Mazowszu kultura trzciniecka, w znacznej części Czech kultura mogił południowo-czeskich a w południowych Morawach i w przyległej części Słowacji kultura mogił środkowo-dunajskich. Trwała więc nadal żywa wymiana handlowa między obu krajami, o czym świadczy import do Polski kilku odmian bransolet brązowych typowych dla kultury mogił południowo-czeskich oraz szpil uszatyń typu czeskiego. Oprócz bransolet taśmowatych z końcami rozszerzonymi odgiętymi na zewnątrz (ryc. 4a—b), zdobionych najczęściej motywami krzywoliniowymi (łukami i soczewkami)<sup>35</sup>, dostawały się do Polski z południowych Czech podobne, lecz cieńsze bransolety podłużne żebrowane<sup>36</sup> oraz bransolety z blachy złotej z końcami rozwidlonymi i zwiniętymi w podwójne spirale<sup>37</sup>. Szpile uszate czeskie, skupiające się głównie w zachodnich Czechach, dotarły, szerząc się wzdłuż Nysy Łużyckiej i lewego brzegu Odry, aż do ujścia tej rzeki (Międzyzdroje)<sup>38</sup>, a sprowadycznie przenikały do Polski także szpile kołowate<sup>39</sup>. Równocześnie niektóre rodzaje szpil, wytwarzane na obszarze kultury przedłużyckiej, docierały z Polski na pograniczne obszary Czech i Słowacji. Mamy tu na myśli szpile czopowate (ryc. 5a—b), pospolite na Śląsku i w Wielkopolsce, znane mi w 2 egz. z Czechosłowacji: z Černožic pod Jaromeřicami na Morawach<sup>40</sup> i z ok. Krnova

<sup>33</sup> Stocký w Časopise Společnosti Přatel Starožitnosti XXXVIII, 1930, s. 7.

<sup>34</sup> Skutil, Poznámki k některým průmyslům a řemeslům Starého Hradiska (Ročenka národopisného a průmyslového musea města Prostějova a Hané. XV, 1938, s. 57).

<sup>35</sup> Pič, Starožitnosti země české I, 2 tabl. II 7, 9, 11, 14—15, VII, 10, 11—14, VIII 14, XIV, 4, 12, XV, 5, 7, XVIII, 8, 15, XX, 12, 17, 20, 22, i i. — J. Kostrzewski, Wielkopolska. Wyd. II, ryc. 132—134. — E. Petersen, Von der Eiszeit bis ins Mittelalter, ryc. 138.

<sup>36</sup> Pič, l. c., tom I, 2, tabl. IV, 7, 12, 22—23, XI, 5, XIV, 13, XV, 4 i 11, XIII, 16 i XXI, 1. — Sborník městského historického musea v Plzni VII, 1922, tabl. IV, 7, 9, II 13. — Richthofen, Die ältere Bronzezeit in Schlesien tabl. 18b.

<sup>37</sup> Por. skarb z Kaczorów w pow. chodzieskim (Wiad. Archeol. VI, s. 109 n., tabl. VII. 3 i 9) i analogie czeskie w Památkach Archeologických XXI, łam 331—332. Podobne okazy podaje Pič: l. c., tom I, 2, tabl. VII, 8, tabl. VIII, 15, tabl. IX, 5, X, 17, XVI, 4 i XVIII, 19.

<sup>38</sup> B. Kostrzewski, l. c., s. 260, mapka XII.

<sup>39</sup> Por. Album zabytków przedhistorycznych W. Ks. Poznań. tom II, tabl. XLI, 31 i analogie czeskie np. u Filipa, l. c., tabl. 19, 12.

<sup>40</sup> Filip, l. c., tabl. 19, 8. — Schráníl, l. c., tabl. XXVIII, 12.

na Śląsku czeskim<sup>41</sup>, wczesne szpile uszate z szablsto wygiętym trzonem i dużą główką tarczowatą (ryc. 6a—b), znane w Czechach z Dražkovic pod Pardubicami<sup>42</sup> i z Velimíá<sup>43</sup>, oraz szpile beczułkowate, znalezione w Czechach w Lubni pod Pragą<sup>44</sup>. Natomiast u innych szpil, znanych zarówno z Polski jak i z Czechosłowacji, np. szpil wrzecionowatych<sup>45</sup>, trudno rozstrzygnąć, czy dostały się one do Czechosłowacji ze Śląska, czy też na odwrót okazy polskie przysłyły do Czechosłowacji, bo typ ten występuje w Czechach, a szczególnie na Morawach równie licznie jak w Polsce<sup>46</sup>. Z innych zabytków przedmiotem importu z południa są zapewne szczypcy, znalezione w grobie szkieletowym w Kunowie, w pow. gostyńskim<sup>47</sup>. Ważniejszą jednak rolę niż stosunki handlowe odegrały wpływy kulturowe, oddziaływające w tym czasie z obszaru zachodniej Słowacji na ziemię środkowej i wschodniej Polski, zajęte przez ludność kultury trzcinieckiej. W Słowacji rozwijała się w I okresie epoki brązowej kultura madziarowska, pokrewna kulturze unietyckiej. Od niej, jak się zdaje, przejęła kultura trzciniecka pewne formy naczyń, mianowicie amfory z ornamentyką guzową<sup>48</sup>.

Jeszcze bliższe stosunki łączą obszar Czechosłowacji z ziemiami polskimi w III okresie epoki brązowej. W dorzeczu środkowej i górnej Odry powstaje wówczas kultura łużycka, której słabsze ślady spotykamy też nad górną Wisłą i na Pomorzu Gdańskim. Pod koniec tego okresu zjawiają się na terenie północnych Czech i Moraw cmentarzyska popielnicowe płaskie (np. Mostkovic)<sup>49</sup> i nieliczne mogiły (Voznice<sup>50</sup>, Jeřice i i.) z ceramiką niemal identyczną jak polska, odpowiadającą analogicznym znaleziskom z Górnego Śląska<sup>51</sup> i Małopolski<sup>52</sup>, które prehistorycy czechosłowaccy tłumaczą dość powszechnie jako wynik wtargnięcia ludności kultury łużyckiej z Polski południowej na pograniczne obszary Czechosłowacji<sup>53</sup>. Równocześnie wzdłuż

<sup>41</sup> Mitt. d. Anthropologischen Ges. in Wien 1886, s. 173, ryc. 81.

<sup>42</sup> Filip: l. c., tabl. 19, 5. — Schráníl, l. c., tabl. XXVIII, 10. — Píč, Starožitn. II, 3, tabl. XVI, 6.

<sup>43</sup> Muz. w Kolinie.

<sup>44</sup> Zprava kuratoria městského musea pražského 1911, s. 27, ryc.

<sup>45</sup> B. Kostrzewski, l. c., s. 258, tabl. X.

<sup>46</sup> Bolko v. Richthofen, l. c., s. 64 n. Sam skarb z Hradištía pod Kromeřížem dostarczył ok. 10 egz. tej ozdoby.

<sup>47</sup> Roczniki Tow. Pozn. Przyjaciół Nauk, t. 43 (1916), tabl. I. 11 i III, 2.

<sup>48</sup> Por. Slovenské dejiny, t. I, tabl. XIV, 7.

<sup>49</sup> Červinka, Morava za pravěku tabl. XXVIII, 28—30. Por. też Filip, l. c., ryc. 51.

<sup>50</sup> Píč, l. c., II, 3, łam 5—6, ryc. 5.

<sup>51</sup> Raschke, Oberschlesien nach den Diktaten zu Versailles und Genf, ryc. 39—40.

<sup>52</sup> Kozłowski, Cmentarzysko ciałopalne łużyckie III okresu epoki brązowej na uroczysku Wysyłek w Iwanowicach, pow. miechowski (Wiad. Arch. V, s. 43 i nast. — Żaki, Początki rozwoju kultury łużyckiej w dorzeczu górnej Wisły. Lublin 1950.

<sup>53</sup> Niederle, Lidstvo v době prehistorické, s. 373 n., 376 n. — Píč, l. c., II, 3 łam 5—6. — Schráníl, l. c., s. 137—138. — Filip, l. c., s. 198—200, mapka 46 na s. 199. — Böhm, Zakłady hallstattské periody v Čechach (Obzor Praehist. X, 52 i 237).

Łąby przedostają się grupy tej samej ludności z obszaru Saksonii i Łużyc do Czech północnych, co jednak nie należy już do naszego tematu. W związku z tym przenikają też na południe typowe formy ozdób brązowych zachodniopolskich, przede wszystkim późne szpile uszate (ryc. 7a—b)<sup>54</sup>, szpile pastorałowate (ryc. 7c—d)<sup>55</sup> i szpile z wrzecionowato zgrubiałą, poprzecznie żebrowaną główką<sup>56</sup>. Na odwrót z Czech dostają się na Śląsk szpile brązowe z bogato profilowaną główką (ryc. 8a—b)<sup>57</sup>, okazy z główką dwustożkową poprzecznie żebrowaną<sup>58</sup> i — być może — szpile z grubą, poziomą główką tarczową<sup>59</sup>. W rezultacie mamy już w końcu III okresu, a szczególnie poczynając od IV okresu epoki brązowej po obu stronach obecnej granicy polsko-czechosłowackiej, podobnie jak w początku epoki brązowej, ludność o tej samej kulturze. Wystarczy porównać np. ceramikę z cmentarzysk czeskich z IV okresu epoki brązowej<sup>60</sup> z odpowiadającymi jej czasowo zabytkami z środkowego Śląska<sup>61</sup>, aby się o tym przekonać. Istnieją też rozmaite formy wspólne w dziedzinie ozdób, ale tylko niektóre typy spośród nich przybyły z Polski do Czechosłowacji, np. zapinki płytowe z soczewkowatym kabłąkiem i tarczami spiralnymi na końcach<sup>62</sup> oraz naramienniki skośnie żłobkowane z końcami gładkimi<sup>63</sup>. Niewątpliwie importem z Polski jest naszyjnik z paciorków bursztynowych z Blučiny na Morawach<sup>63a</sup>, do którego bliską analogię znamy z grobu z III okresu epoki brązowej w Piekarach w pow. świdnickim (dawniej strzegomskim) na Śląsku<sup>63b</sup>, a ścisły odpowiednik na cmentarzysku z przełomu III i IV w. w Sierpowie, w pow. łęczyckim<sup>63c</sup>. Natomiast inne formy wspólne obu krajom dostały się do nas poprzez Czechosłowację, np. noże brązowe z sztabą do rękojeści, zaopatrzone w kilka otworów dla przynitowania

<sup>54</sup> Por. okazy z Hoříněvsí (Pič, l. c. II, 3, s. 47, ryc. 26 — Schráníl, l. c. tabl. XXXVI, 12), z Kostelca nad Orlicą (Filip, l. c. tabl. 19, 7), z Zachlumi Schráníl, l. c. s. 177).

<sup>55</sup> Por. Richthofen, l. c. s. 70.

<sup>56</sup> Filip, l. c. tabl. 19, 16. — Richlý, Die Bronzezeit in Böhmen tabl. XXII, 10. — Schráníl, l. c. tabl. XXXIII, 8.

<sup>57</sup> Por. okaz z Doczowa, w pow. kluczborskim (Raschke, l. c. s. 39, ryc. 41). Odpowiedniki czeskie i morawskie podają: Filip, Popelnicova pole a počátky železné doby v Čechach. Praha, 1936—1937, s. 6, ryc. 1, 8. i Červinka, Morava za pravěku tabl. XXXI, 6.

<sup>58</sup> Wrocław - Osobowice (Altschlesien 10, s. 18, ryc. 21, 2). — Piekary, pow. średzki (Śląsk) Schlesiens Vorzeit in Bild u. Schrift N. F. V. s. 44, ryc. 13. Odpowiedniki z Czech np. u Filipa, l. c. tabl. 19, 41.

<sup>59</sup> Kozłowski, l. c. s. 51, ryc. 15. Odpowiedniki z Czech i Moraw podaje np. Pič, l. c. II, 3, tabl. I, 2 i Červinka, l. c. tabl. XXXI, 5.

<sup>60</sup> Por. Pič, l. c. II, 3, tabl. 1—10 oraz zabytki z Plaňan, Lhania czy Platěnic w Muzeum Narodowym w Pradze.

<sup>61</sup> Schlesiens Vorzeit N. F. VIII, tabl. II i ryc. 2—7 (Segger).

<sup>62</sup> Por. Sprockhoff, Marburger Studien mapka 4—5 (s. 222) i Filip, Popelnicova pole, ryc. 68—70.

<sup>63</sup> Filip, Popelnicova pole, ryc. 27, 19.

<sup>63a</sup> Ročenka, Nar. a Prům. Musea města Prostějova a Hané XV, 1938 s. 58, ryc. 3.

<sup>63b</sup> Schlesiens Vorzeit N. F. V, 44 ryc. 10.

<sup>63c</sup> Światowit XVII, s. 110 ryc. 14, 2.



okładzin i kółkiem do zawieszania<sup>64</sup> i brzytwy półksiężycowate z rękojeścią drucianą zakończoną kółkiem<sup>65</sup>, wytworzone zapewne we Włoszech, które poprzez teren Czechosłowacji dotarły do Polski. Jeżeli wierzyć Raschkemu<sup>66</sup>, to w Branicach, w pow. głubczyckim, na Śląsku znalazły się nawet ślady kultury knowiskiej, tak typowej dla Czech.

Jeszcze większe ujednoczenie w dziedzinie kultury materialnej po obu stronach gór granicznych następuje w ciągu V okresu epoki brązowej, co prehistorycy czescy tłumaczą dalszym stopniowym przyływem ludności ze Śląska i stąd młodszą fazę kultury łużyckiej w Czechosłowacji nazywają wprost kulturą śląską lub śląsko-platenicką (Filip). W ceramice spotykamy w tym czasie zarówno w Czechach i na Morawach, jak na Śląsku polskim te same formy naczyń z podobnie wyrównanymi profilami, u których szyjka przechodzi niewidocznie w brzusek. Zdobią je też identyczne ornamenty, złożone z dołeczków oraz linii czy żłobków, układających się w pasma poziome, pionowe, ukośne czy łukowate albo tworzących pasma zaplatanych z sobą trójkątów. Spotykamy tu też te same typy grzechotek w kształcie poduszek<sup>67</sup>, ptaszków<sup>68</sup> lub naczynek<sup>69</sup>, jak w Polsce zachodniej. Znajdujemy tu wreszcie identyczne gliniane naśladownictwa rogów do picia<sup>70</sup>, naczynia w kształcie butów<sup>71</sup>, tzw. tabakierki<sup>72</sup>, naczynia zoomorficzne (ryc. 9a—b)<sup>73</sup> i kubki z kończastym dnem<sup>74</sup>. Już w ciągu IV okresu epoki brązowej ludność Śląska zapożycza z Czech umiejętność nadawania powierzchni naczyń glinianych srebrzystego połysku, co określamy zwykle jako grafitowanie, i technika ta upowszechnia się na Śląsku w V okresie epoki brązowej a w Wielkopolsce zapanowuje we wczesnym okresie żelaznym. Zarówno w Czechosłowacji, jak w Polsce są w użyciu w V okresie epoki brązowej liczne identyczne ozdoby, np. szpilę z główką dwustożkową lub wazowatą, szpile z końcem rozplaszczonym i zwiniętym w uszko i okazy z główką poprzecznie żebrowaną, a także podobne formy narzędzi, np. brzytwę trapezowatych i sierpów z guzkiem, siekierę z tuleją i kamiennych

<sup>64</sup> Petersen, Die geschweiften Bronzemesser in Schlesien (Altschlesien 3, s. 205 i n., szczególnie s. 209—212). — Mapka Bogdana Kostrzewskiego (Przegl. Arch. VIII, s. 263, mapka XV) podaje jedynie noże bez kółka na końcu.

<sup>65</sup> Mertins, Wegweiser durch die Urgeschichte Schlesiens ryc. 224. — Petersen: Schlesien von der Eiszeit... ryc. 172. Por. Filip, Popelnicova pole, s. 115, ryc. 65.

<sup>66</sup> Raschke, Oberschlesien, s. 40.

<sup>67</sup> Filip, Popelnicova pole, ryc. 41, 3 — Filip, Pravěké Českosl., ryc. 55, 17.

<sup>68</sup> Filip, Pop. p. ryc. 41, 4. Filip: Prav. Českosl. ryc. 55, 10—11, 13, 15. — Ročenka... m. Prostějova VI, tabl. VIII, 2. — Červinka, Morava, ryc. 99.

<sup>69</sup> Filip, Pop. p. ryc. 41, 1 — Ročenka m. Prostějova VI, tabl. VIII, 3—5 i 8—10.

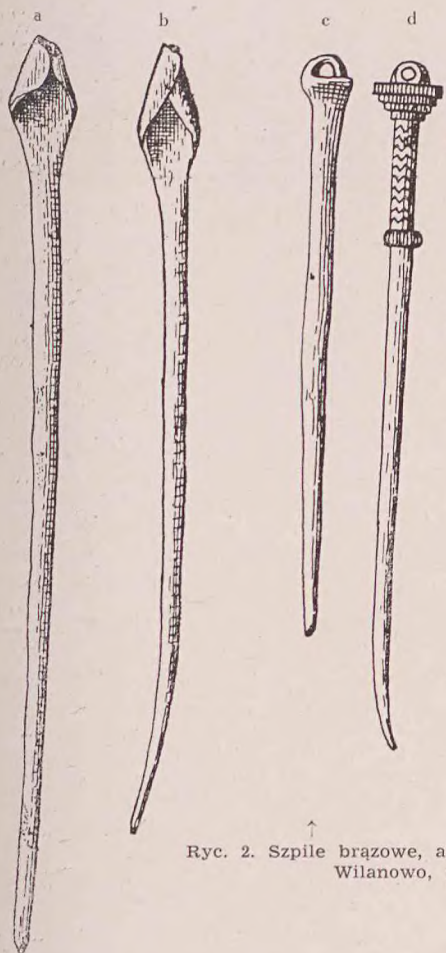
<sup>70</sup> Filip, l. c. ryc. 47, 7. — Píč: Starožitnosti II, 3 ryc. 35. (Stary Kolin) Filip: Prav. Českoslov. ryc. 55, 22. Naczynie ze Starego Kolina jest jednak późniejsze od większości okazów polskich.

<sup>71</sup> Rzehak w Zeitschrift des Vereins für die Geschichte Mährens u. Schlesiens 10, 1907, s. 249 i n. — Píč, Starožitnosti... II, 3 ryc. 36. — Filip: Pop. pole s. 92, ryc. 47, 8. — Filip: Prav. Českosl. ryc. 55, 2—3 i 35.

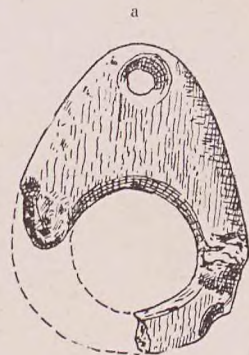
<sup>72</sup> Píč, l. c. II, 3 tabl. XVII, 14. — Filip, Pravěké Československo, ryc. 55, 5 i 9.

<sup>73</sup> Píč, l. c. tabl. XII, 17. Filip: l. c. ryc. 55.

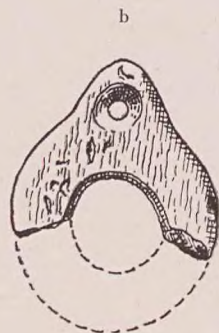
<sup>74</sup> Filip, l. c. ryc. 55, 20.



Ryc. 1. Wisiorki burszt. a) Rożdżalovice (Czechy),

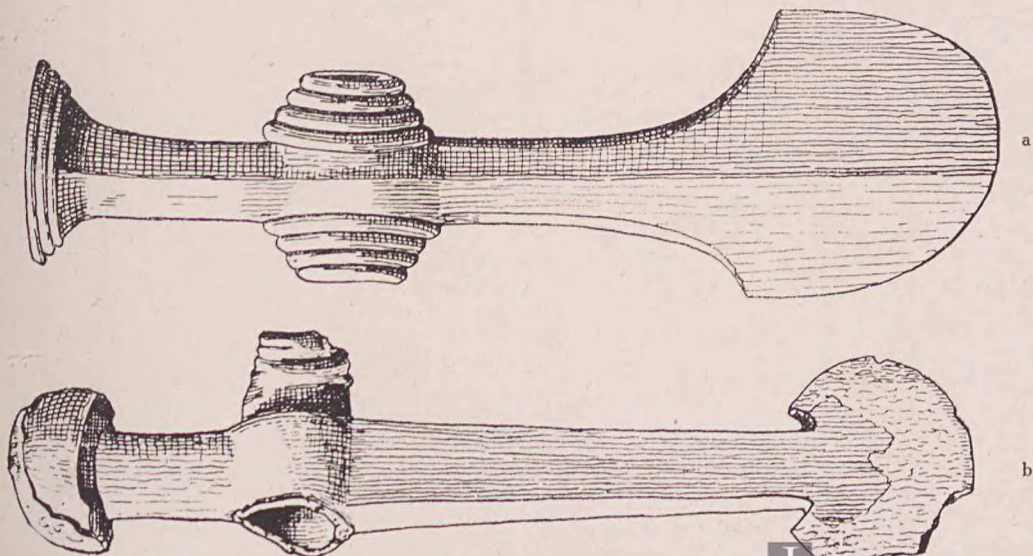


b) Schwarzort (Mierzeja Kurońska)



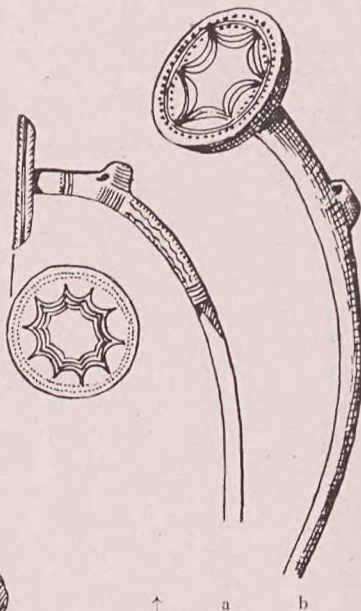
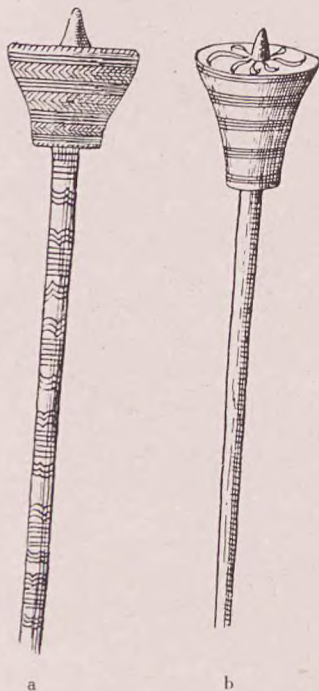
Ryc. 2. Szpile brązowe, a) Srebrnagóra, p. wągrowiecki, b) Zięże (Czerbus), c) Wilanowo, p. kościański, d) Neprobilice (Czechy).

Ryc. 3. Czekany brązowe, a) Kamyk p. Pílepani (Czechy), b) Brzeźno, p. starogardzki.





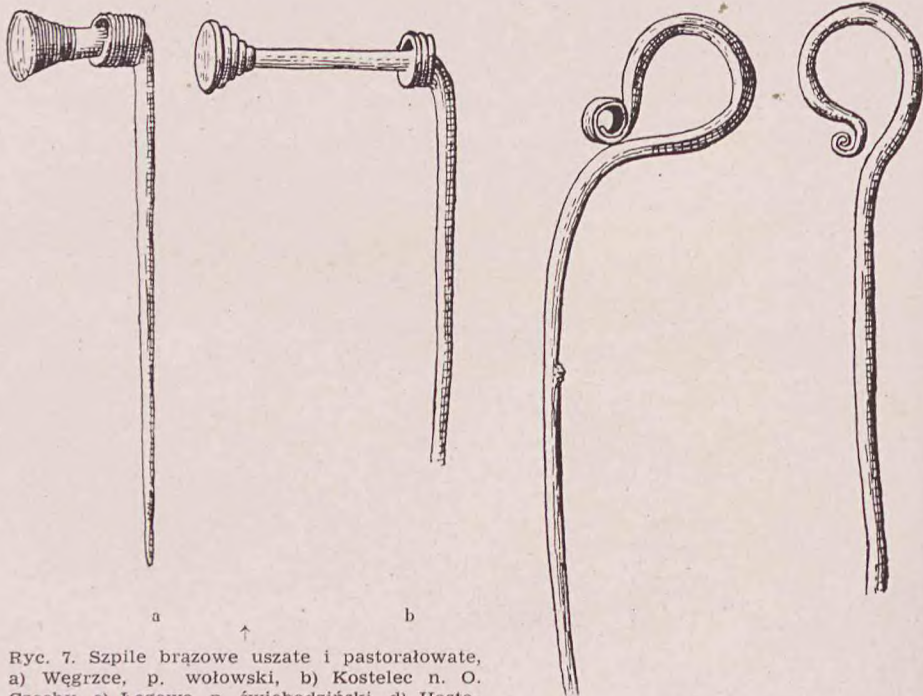
Ryc. 5. Szpile br. czopowate, a) Jordanów, p. dzierzoniowski, b) Cernożice (Morawy).



Ryc. 6. Brązowe szpile uszate, a) Jordanów p. dzierzoniowski, b) Dražkowitz (Czechy).



Ryc. 4. Bransolety brązowe, a) Czechy, b) Paszowice, p. jaworski (Śląsk).



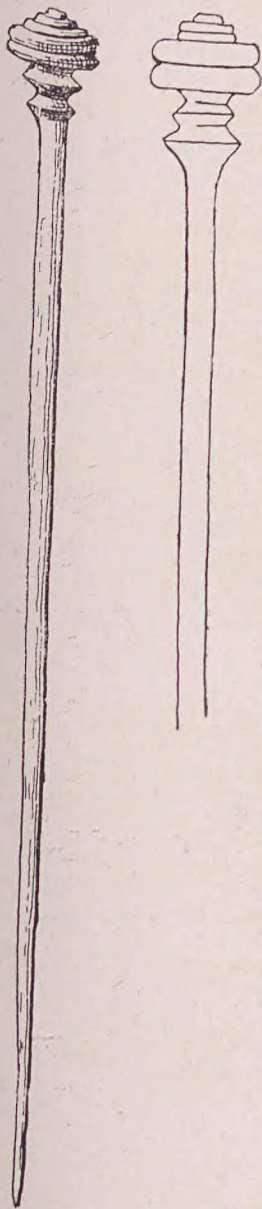
Ryc. 7. Szpile brązowe uszate i pastorałowate, a) Węgrze, p. wołowski, b) Kostelec n. O. Czechy, c) Łęgowo, p. świebodziński, d) Hostomice p. Biliną (Czechy).



b

Ryc. 8. Szpile brązowe z profilowaną główką, a) Duczów Mały, p. kluczbor-ski, b) Blešno (Czechy).

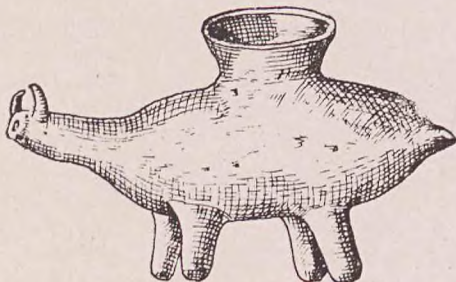
↓  
a b



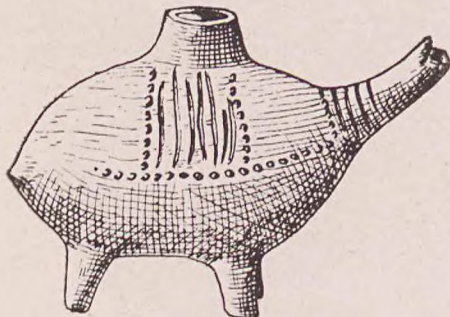
Ryc. 10. Trojaki, a) Książ p. szamotulski, b) Platěnice (Czechy).



a



Ryc. 9. Naczynia gliniane, w kształcie czworonog., a) Hruboice (Morawy), b) Lubasz, p. czarnkowski.

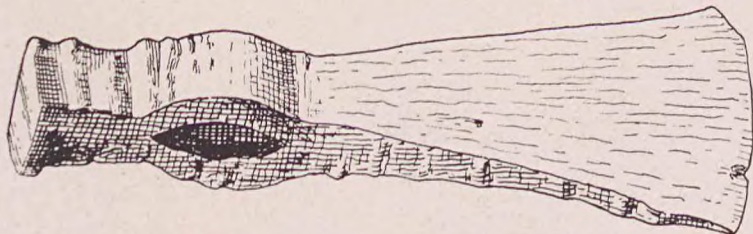
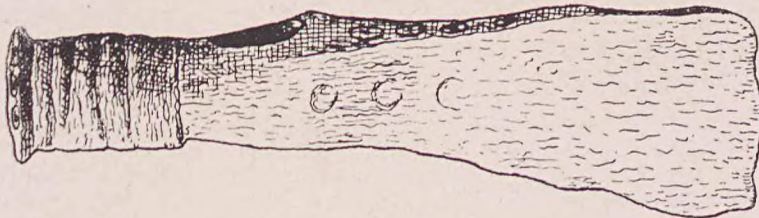


b

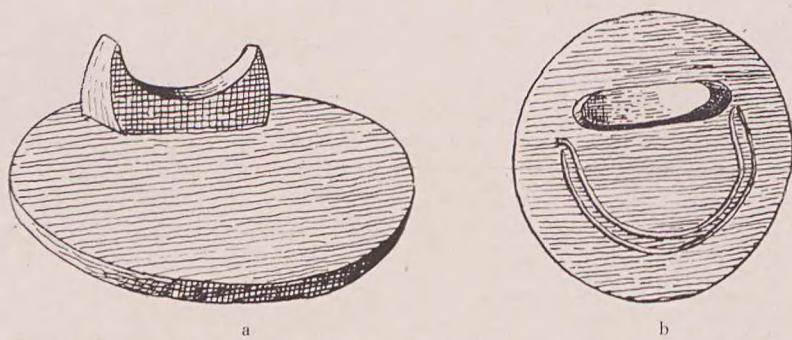
Ryc. 11. Żelazne czekany bojowe, a) Górszewice, p. szamotulski, b) Platěnice (Czechy).

↓

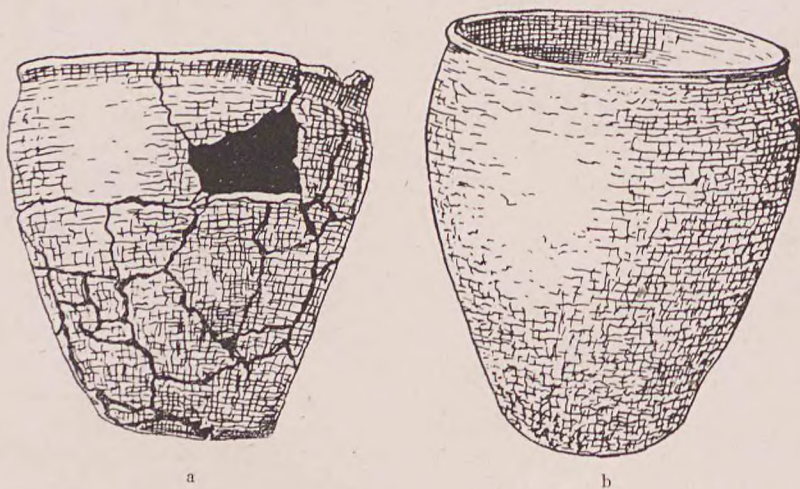
a



b



Ryc. 12. Gliniane idole księżycowe, a) Hradenín (Czechy), b) Wojszyce, pow. wrocławski.



Ryc. 13. Naczynia z IV—V w. n. e., a) Siedlemin, p. jarociński, b) Złota, p. sandomierski.



c) Uherce (Czechy).

toporków pięciobocznych<sup>75</sup>. Oczywiście nie wszystkie formy wspólne zostały zapożyczone przez czesko-morawski odłam kultury łużyckiej spoza Sudetów, bo niektóre formy wprost odwrotnie dostały się do nas z obszaru Czechosłowacji lub poprzez ten obszar z południa, np. najstarsze zapinki okularowe (małe okazy z jednego kawałka okrągłego drutu)<sup>76</sup>, pochodzące z Węgier lub Bałkanów, i noże z kolcem do wbicia w rękojeść<sup>77</sup>, znane najliczniej ze Szwajcarii.

Nawiązane w poprzednich okresach stosunki między omawianymi obszarami ożywiły się jeszcze w początku epoki żelaznej, w związku z wzrastającą wymianą handlową, tłumaczącą się popytem na nowy metal: żelazo. Wpływy południowe, wychodzące częściowo z terenu Czechosłowacji, głównie jednak idące poprzez ten kraj ze wschodnich Alp czy Węgier, potężnie oddziaływały na Polskę zachodnią. W zakresie ceramiki zawdzięcza im kultura łużycka w Polsce m. i. zaznajomienie się z nowymi formami naczyń, np. z wazami typu Villanova z silnie zwięzającą się górną częścią brzuśca i wysoką lejkową szyjką, z trzema różkowatymi guzami u jej nasady<sup>78</sup>. Wynikiem tych samych wpływów jest też zapewne pojawienie się w Polsce dwojaków<sup>79</sup> i trojaków (ryc. 10a—b)<sup>80</sup>, naczyń w kształcie stylizowanych czworonogów<sup>81</sup> oraz pokryw stożkowatych z przedziurawionym nieraz guzem<sup>82</sup>. Z obszaru czeskiej kultury bylańskiej przenikła do Polski za pośrednictwem grupy śląsko-platenickiej kultury łużyckiej umiejętność zdobienia naczyń barwnymi ornamentami a w towarzystwie nowej techniki przyszły też do nas nowe wątki zdobnicze a w charakterze zapewne symbolicznym, np. trykwetry, swastyki, rozetki i szachownic z trójkątów<sup>83</sup>. Poprzez Czechy dostały się też do Polski rozmaite wyroby metalowe, np. płaskie siekierki żelazne z bocznymi występami<sup>84</sup>, żelazne i brą-

<sup>75</sup> Filip, l. c. ryc. 55, 14.

<sup>76</sup> Filip, l. c. tabl. 20, 26. — Filip, Popelnicova pole, ryc. 70, 4. — Schlesiens Vorzeit N. F. IV, 37 ryc. 68.

<sup>77</sup> Filip, Pravěké Československo tabl. 24, 30 i 32. Z Polski por. okazy z Dachowy, w pow. śremskim, z Kętrzyna, w pow. kartuskim oraz okazy śląskie, wymienione w Altschlesien t. III, 217—218, ryc. 10.

<sup>78</sup> Por. Schlesiens Vorzeit N. F. VIII, tabl. IV, 1. — Przegląd Archeol. III, 125 ryc. IX.

<sup>79</sup> J. Kostrzewski, Wielkopolska w czasach przedhist. Wyd. II, ryc. 330—331. — Filip, l. c. ryc. 55, 33.

<sup>80</sup> J. Kostrzewski, l. c. ryc. 332. — Mertins, Wegweiser d. d. Urgeschichte Schlesiens ryc. 186. — Filip, l. c. ryc. 55, 34.

<sup>81</sup> J. Kostrzewski, l. c. ryc. 329. — Filip, l. c. ryc. 55, 4 i 32,

<sup>82</sup> Por. np. okazy z Nedakonice na Morawach (Filip, l. c. ryc. 56, 5) z Ředice, pow. Sedlčany i Platěnic (Muz. Nar. w Pradze), z Naměst na Morawach (Muz. w Olomuńcu) i odpowiedniki z Polski z Chojna w pow. rawickim (J. Kostrzewski, l. c. ryc. 325). Jutrosina, w pow. rawickim, Brudzewa, w pow. kaliskim (Przegl. Archeol. III, 236, ryc. 11g) i z licznych miejscowości na Śląsku (Mertins, Wegweiser, ryc. 193. — Petersen, Schlesien... ryc. 222, 7. — Glaser: D. bemalte Keramik d. fr. Eisenzeit in Schlesien. Wrocław, 1937.

<sup>83</sup> Filip, l. c. ryc. 61. — Glaser, l. c. tabl. 12, 6, tabl. 13—15.

<sup>84</sup> B. Kostrzewski, Znaczenie Odry, s. 291 i mapka XVII. — Glaser, l. c. tabl. 16, 10 i 12. — Filip, tabl. 28, 1. — Píč. l. c. II, 3 tabl.

zowe miecze z szerokimi dolnymi okuciami pochew<sup>85</sup>, fibule harfowate<sup>86</sup>, północno-italskie wiadra żebrowane<sup>87</sup>, wędzidla<sup>88</sup> i łańcuchy brązowe<sup>89</sup>. Natomiast spotykane zarówno w Polsce zachodniej<sup>90</sup> jak w Czechach<sup>91</sup> żelazne czekany bojowe (ryc. 11a—b) zostały zapewne na obu obszarach zapożyczone od Scytów. Z wyrobów metalowych kultury łużyckiej w Polsce dostawały się sporadycznie do Czechosłowacji drogą handlu szpile brązowe z dwiema tarczami spiralnymi<sup>92</sup>, kujawskie naszyjniki skośnie żłobkowane z końcami rozplaszczonymi i zwiniętymi w uszka<sup>93</sup> oraz nagolenniki typu kujawskiego<sup>94</sup>. Ostatnie dwa typy wzdłuż Dunajca dotarły aż na Orawę. Na odwrót ludność kultury łużyckiej na Śląsku zapożyczyła z Czechosłowacji tzw. idole księżycowe (ryc. 12a—b)<sup>95</sup>, zapewne wraz z odpowiednimi wierzeniami (kultem księżycy) oraz wspomniane wyżej symbole religijne stosowane w ceramice malowanej. Wpływy zaś idące z obszaru kultury bylańskiej w Czechach wpłynęły nawet na zmianę obrządku pogrzebowego przez część ludności Polski południowej, powodując przejście od palenia zwłok do grzebania zmarłych nie spalonych<sup>96</sup>. Wspólne losy obu omawianych obszarów wyraziły się też w tym, że w ciągu ostatniej fazy wczesnego okresu żelaznego spadła zarówno na Czechosłowację, jak na Polskę nawała scytyjska<sup>97</sup>, której ślady znaczą spalone grody z typowymi trójgraniastymi grocikami scytyjskimi.

<sup>85</sup> Schwartz, *Materialien zu einer prähist. Karte d. Prov. Posen*. Nachtrag II. Poznań, 1880, tabl. II, 7 i 9. — J. Kostrzewski, *Wielkopolska*, II wyd., ryc. 340 i 351. — Petersen, *Schlesien*, ryc. 199.

<sup>86</sup> Glaser, l. c. tabl. 3, I, 6 i II, 6. — Petersen, l. c. ryc. 205. — J. Kostrzewski, l. c. ryc. 377. — J. Filip, l. c. tabl. 20, 27 i 28.

<sup>87</sup> *Schlesiens Vorzeit* t. VII, 195 n. N. F. t. III, 40 n. i t. IX, 8 tab. I. — *Altschlesien* II, 33 n. — J. Kostrzewski, l. c. tabl. VI. — J. Filip, l. c. tabl. 26, 8 i 13.

<sup>88</sup> *Schlesiens Vorzeit* VII, 197, 10, N. F. IX, 8 tabl. I. — Petersen, *Schlesien* ryc. 222, 18. — J. Kostrzewski, *Wielkopolska* wyd. II, ryc. 359—360. — Pič, l. c. II, 3, tabl.

<sup>89</sup> *Schlesiens Vorzeit* VII, 198 ryc. i N. F. IX, 8 tabl. I. — Ebert, *Reallexikon* XII, tabl. 91 B, f.

<sup>90</sup> J. Kostrzewski, *Czekany bojowe łużyckie z wczesnej epoki żelaznej* (*Wiad. Archeol.* XI, 169—173, tabl. XXVIII—XXIX).

<sup>91</sup> *Památky Archaeol.* XXI, łam 81—84, tabl. II, 8. — Pič, l. c. II, 3, tabl. XXX, 2 i XXXI, 7.

<sup>92</sup> J. Filip, l. c. tabl. 19, 62. — J. Kostrzewski, *Wielkopolska*. Wyd. II, ryc. 366, przyp. 411.

<sup>93</sup> Hampel, *A bronzkor emlékei Magyarhonban* II. Budapest 1892, tabl. CLXXXIV, 1.

<sup>94</sup> Hampel, l. c. tabl. CLXXXIV, 2.

<sup>95</sup> J. Filip, *Popelnicova pole*, s. 28, ryc. 11. — Pič, l. c. II, 3 tabl. XXXIV, 20—21. — Seger, *Kultsymbole aus schlesischen Gräbern der frühen Eisenzeit* (*Opuscula Archaeologica Oscari Montelio dicata*, s. 215—222).

<sup>96</sup> Z. Durczewski, *Grupa górnośląsko-małopolska kultury łużyckiej w Polsce*. Kraków, 1939—1946, s. 21—20. Por. też *Altschlesien* VII, 232—242 (*Pfützenreiter*) i X, 54—105 (*Hufnagel*).

<sup>97</sup> Jahn, *Die skythischen Funde in Schlesien* (*Schlesiens Vorzeit* N. F. IX, 11—25. — Sulimirski, *Kultura łużycka a Scytowie* (*Wiad. Archeol.* XVI, wyd. II, s. 76—100). — Sulimirski, *Scythian antiquities in Central Europe* (*The Antiquaries Journal* XXV, 1945 nr 1—2). — Skutíl, *Skythische Funde aus Mähren* (*Zeitschrift des Mährischen Landesmuseums* N. F. III, 1943, s. 78. — Preidel,

W IV w. przed n. e. wtargnęły z Czech przez Przełęcz Kłodzką na Śląsk środkowy gromady ludności celtyckiej z bardzo charakterystyczną kulturą, a około r. 300 przed n. e. nowa fala Celtów wkroczyła przez Bramę Morawską na Górny Śląsk i do sąsiedniego skrawka Małopolski<sup>98</sup>. Świadectwem pobytu Celtów na tych dwóch obszarach są nie tylko skarby monet celtyckich, lecz i osady z typową ceramiką grafitową (Cieszyn, Nowa Cerekwia, pow. głubczycki, Wyciąże, pow. miechowski, Mogiła, pow. krakowski, i kilkadziesiąt innych) a także z ceramiką malowaną typu stradonickiego (Tyniec i Mogiła). Dzięki temu ponownie po obu stronach granicy polsko-czechosłowackiej powstaje bardzo podobny obraz stosunków etnicznych, bo ani na południe, ani na północ od Sudetów Celtowie nie stanowili jedynej ludności, lecz tylko warstwę panującą nad starszą ludnością kultury łużyckiej. W towarzystwie Celtów zjawilo się w Polsce południowej koło garncarskie i doskonałe piece do wypalania naczyń z osobnym paleniskiem, oddzielonym od kopolastej części górnej dziurkowanym dnem<sup>99</sup>. Celtowie przynieśli z sobą znajomość żaren rotacyjnych, niektóre nowe narzędzia (pilniki, nożyce) i przybory jeździeckie (ostrogi), różne zdobycze z dziedziny metalurgii i początki gospodarki pieniężnej<sup>100</sup>. W Czechosłowacji budowali oni też pierwsze osady o charakterze miejskim, a podobny charakter miała, być może, również osada celtycka w Nowej Cerekwi, w pow. głubczyckim. Wywarli oni też, szczególnie w późnym okresie lateńskim, poważny wpływ na kulturę ludności miejscowej. W ostatnim wieku przed n. e. obszar Śląska środkowego, gdzie najliczniejsze ślady kultury celtyckiej spotykamy we wczesnym okresie lateńskim, zajęty jest już wyłącznie przez ludność kultury przeworskiej, natomiast na Śląsku górnym Celtowie trzymają się, podobnie jak w Małopolsce, aż do początku naszej ery.

Bardzo bliskie stosunki istnieją też między obszarami Polski i Czechosłowacji w okresie rzymskim, kiedy oba kraje podlegają znacznym wpływom kultury prowincjonalno-rzymskiej. Na terenie Czech, zawojowanych około początku n. e. przez Markomanów, rozwija się na podłożu silnej jeszcze tradycji celtyckiej oryginalna twórczość przemysłowa, której produkty dostają się z Czech na Śląsk i do południowej Wielkopolski. Przybywają do nas stamtąd nowe typy zapinek np. wczesne formy fibul z oczkami i fibul silnie profilowanych, szpile z profilowaną główką, brązowe okucia rogów do picia, niektóre formy skuwek do pasa, imaczy i okuć brzegu tarczy oraz nożyce z ażurowymi ozdobami ostrzy<sup>101</sup>. Z Czech zapożyczyła też ówczesna ludność

Der Skytheneinfall in Ostdeutschland und die skythischen Funde aus Böhmen (Altschlesien V, 1934, s. 215—219. Tabl. XXXIX).

<sup>98</sup> M. Jahn, Die Kelten in Schlesien. Lipsk, 1931. — Rosen-Przeworska: Zabytki celtyckie na ziemiach Polski. Warszawa, 1939.

<sup>99</sup> M. Jahn, l. c. s. 148, tabl. IX, 1—2.

<sup>100</sup> J. Kostrzewski, D. ostgermanische Kultur der Spätlatènezeit. Würzburg-Lipsk, 1918—1919. — Pescheck, D. frühwandalische Kultur in Mittelschlesien. Wrocław, 1939, s. 128—133.

<sup>101</sup> Pescheck, D. frühwandalische Kultur in Mittelschlesien. Wrocław, 1939, s. 125—128. — Niektóre ozdoby, naśladowane w Czechach według wzorów naddunajskich, np. profilowane sprzączki czworokątne zakończone główką ptaka (por. Pić, Starożytności II, 3, tabl. LXIV, 2 i LXIX, 15 i 29) dotarły aż na Pomorze (Skowarcz, pow. gdański).



Polski technikę zdobienia naczyń glinianych kółkiem zębatym, a niektóre naczynia z takim ornamentem miałyby się ochotę uznać wprost za importy z Czech<sup>102</sup>. Także spotykana w Polsce ornamentyka grzebykowa w ceramice<sup>103</sup> i poziome wałki zdobiące nasadę szyi wielu naczyń w I w. n. e.<sup>104</sup> uważać można za rezultat oddziaływań idących z obszaru Czech i kontynuujących tradycję ceramiki celtyckiej. O ile wpływy i importy celtyckie i markomańskie docierały do nas przeważnie przez Przełęcz Kłodzką, to importy italskie i prowincjonalno-rzymskie przybywały do Polski głównie wzdłuż Morawy i Beczwy przez Bramę Morawską, kierując się stamtąd z jednej strony nad górną Odrę, z drugiej strony zaś nad górną Wisłę. Przychodziły więc do Polski poprzez Morawy w I i II w. n. e. naczynia brązowe z Italii, misy gliniane z wytłaczaną ornamentyką (*terra sigillata*) z Galii lub z Niemiec południowych, naczynia szklane i srebrne, niektóre ozdoby (głównie zapinki i paciorki), nie liczne okazy broni i narzędzi a nawet posążki bóstw rzymskich i egipskich<sup>105</sup>.

Ale i z Polski dostawały się w okresie rzymskim niektóre wyroby na obszar Czechosłowacji. Na pierwszym miejscu należy tu wymienić niektóre odmiany zapinek, np. fibule brązowe o konstrukcji kuszowatej z wysoką pochewką<sup>106</sup>, zapinki z dwoma kapturkami dla cięciwy<sup>107</sup> i fibule z szerokim, taśmowatym kabłąkiem i grzebykiem na główce<sup>108</sup>.

Szczególnie bliskie stosunki łączyły w starszym okresie rzymskim południowo-zachodnią część Małopolski i przyległy skrawek Śląska polskiego z północną Słowacją (głównie z dorzeczem Wagu), na obu bowiem terenach rozwijała się w I i II w. n. e. ta sama kultura, posiadająca wiele pierwiastków celtyckich, nazwana przez Beningera kulturą puchowską<sup>109</sup>, przez Richthofena mylnie przypisana Wandalom<sup>110</sup>. Pierwsze jej ślady w Małopolsce stwierdził R. Jamka, który określił też jej zasięg i przypisał ją lugijskiemu plemieniu Burów<sup>111</sup>. Ostatnio odkryła stanowisko tej kultury A. Kietlińska na Śląsku cieszyńskim przy rozkopywaniu Góry Zamkowej w Cieszynie.

W młodszy okresie rzymskim łączyły Polskę z Czechosłowacją również żywe stosunki handlowe. M. i. dotarły do Polski południowej poprzez Morawy znad Dunaju wczesne fibule z podwiniętą nóżką, o konstrukcji jednolitej, z górną cięciwą<sup>112</sup>, które przetworzyły się na Pomorzu i w b. Prusach Wschod-

<sup>102</sup> Z. Hołowińska, Naczynia z okresu rzymskiego, zdobione kółkiem zębatym (Przeł. Archeol. VIII, 73—83).

<sup>103</sup> Pescheck, l. c. s. 118 i 126, ryc. 101, 3—4, ryc. 157, 3, tabl. 14, 7, tabl. 23, 5—8, 10, 13 i 18.

<sup>104</sup> Pescheck, l. c. s. 117, tabl. 13, 2, tabl. 14, 1, tabl. 15, 6—7, tabl. 16, 2.

<sup>105</sup> K. Majewski, Importy rzymskie na ziemiach słowiańskich. Wrocław, 1941.

<sup>106</sup> Svoboda, Čechy a římské imperium, s. 83, ryc. 9, 11—13 i tabl. VI, 3 i 11.

<sup>107</sup> Svoboda, l. c. s. 81, ryc. 29 (na str. 152).

<sup>108</sup> Svoboda, l. c. s. 94 i nast., ryc. 14.

<sup>109</sup> Beninger, Die germanischen Bodenfunde in der Slowakei, s. 59—100.

<sup>110</sup> Richthofen, Germanische Krausengefäße d. 4. Jahrhunderts (Mannus, Ergänzungsband VI, s. 73 n.).

<sup>111</sup> R. Jamka, Sprawozdanie z badań wykopaliskowych w osadzie przedhistorycznej w Krakowie—Woli Duchackiej (Sprawozd. z pos. P. A. U. 1946, s. 123—125).

<sup>112</sup> Svoboda, l. c. s. 116, ryc. 19, 21, ryc. 20.

nich na typ dwudzielny, o konstrukcji kuszowatej. Te późne formy zapinek z podwiniętą nóżką dostają się znowu drogą wymiany sporadycznie do Czech<sup>113</sup> a równocześnie przenikają tam druciane fibule esowate o konstrukcji kuszowatej z wysoką pochewką, zdobione imitacją filigranu<sup>114</sup>, sprzączki półkoliste z zgrubiałym brzegiem ramy<sup>115</sup>, srebrne bransolety z główkami węzłowymi<sup>116</sup> i zdobione groty oszczepów<sup>117</sup>. Formą wspólną obu obszarom są m. i. wisiorzki kapsułkowate<sup>118</sup> i wiaderkowate<sup>119</sup>, przy czym pierwszy z tych typów przyszedł raczej z Czech do Polski<sup>120</sup>. Z innych wymienionych tu form pochodzenia polskiego większość przybyła z obszaru kultury „gepidzkiej“, mniejsza część zaś z terytorium kultury przeworskiej. Szczególnie ciekawy jest fakt, że nawet niektóre typy naczyń glinianych czeskich, mianowicie amfory z uchami umieszczonymi tuż pod krawędzią<sup>121</sup>, nawiązują do form pomorskich<sup>122</sup>. Dwa okazy podobne znalezione na Śląsku<sup>123</sup> oraz spotykane tamże liczne typy ozdób pomorskich posłużyły prof. Jamce do wysunięcia hipotezy o przesunięciu się części ludności Pomorza w I—II w. n. e. na obszar Śląska i Małopolski<sup>124</sup>. Raczej jednak ozdoby pomorskie zarówno na terytorium Polski południowej jak też w Czechosłowacji uznać należy za wyraz stosunków handlowych<sup>125</sup> łączących południowe dzielnice Polski i ziemie czesko-morawskie z Pomorzem, gdzie bogato rozwinięty przemysł odlewniczy wytwarzał rozmaite odmiany fibul i inne ozdoby, oparte co prawda w znacznej mierze na wzorach przejętych z południa. Ten zalew terytorium kultury przeworskiej formami ozdób pomorskich staje się zrozumiałą, ponieważ ludność Polski południowej i środkowej już poczynając od okresu późnolateńskiego zaprzestała wyrabiać bransolety, naszyjniki i podobne ozdoby, a w zakresie fibul nie wykazała aż do końca III w. prawie żadnej oryginalnej twórczości. Jedynie odosobnione okazy amfor typu pomorskiego mogłyby świadczyć o obecności nielicznych przybyszów z Pomorza na terytorium Śląska i Czechosłowacji<sup>125a</sup>.

<sup>113</sup> Preidel, Heimatkunde des Bezirkes Komotau-Chomutov, 1935, s. 95, tabl. XIV, 21.

<sup>114</sup> Svoboda, l. c. s. 168 n., ryc. 30, 1 i tabl. XVII, 17.

<sup>115</sup> Svoboda, l. c. s. 134—135, tabl. VII, 2.

<sup>116</sup> Svoboda, l. c. s. 135, tabl. VII, 11.

<sup>117</sup> Sudeta XII, 1936 s. 45—48. — Altböhmen-Altmähren I, 94 i nast.

<sup>118</sup> Svoboda, l. c., s. 135, przypisek 55, ryc. 39, 2.

<sup>119</sup> Svoboda, l. c. s. 135, ryc. 10, 2 i tabl. XI, 8.

<sup>120</sup> Kleemann, Zwei ostgermanische Kapselanhänger aus Glogau und die Verbreitung der Kapselanhänger (Altschlesien VIII, 76 i in.).

<sup>121</sup> Preidel, Die germanischen Kulturen in Böhmen und ihre Träger. Kassel, 1930, tom I, 133, ryc. 163.

<sup>122</sup> Por. Schindler, Die Besiedlungsgeschichte der Goten und Gepiden. Lipsk, 1940. Tabl. 4, 4—7, tabl. 5, 8, 12 i tabl. 6, 7.

<sup>123</sup> Tackenberg, Die Wandalen in Niederschlesien s. 83.

<sup>124</sup> Jamka, Słowianie w pierwszych wiekach naszej ery w świetle materiałów prehistorycznych odkrytych na Śląsku i w Małopolsce (Slavia Antiqua I, Poznań 1948, s. 20 n.).

<sup>125</sup> Ostatnio Poulík przyłączył się do opinii Jamki, przyjmując, że już w pierwszym lub drugim wieku n. e. następuje dopływ ludności wenedzkiej z nad dolnej Wisły na obszar Czechosłowacji (Archeologické Rozhledy III, zes. 2—3, s. 99).

<sup>125a</sup> Pomijam tu naczynie bez uch z Modřan pod Pragą, zdobione na brzuścu pasmem trójkątów na przemian gładkich i chropowatych (Obzor Praehistorický IX,

Natomiast możemy wykazać przesuwanie się w ciągu młodszego okresu rzymskiego gromad ludzkich z Polski na obszar Słowacji. Śladami tych emigrantów spoza Karpat są groby ciałopalne kultury przeworskiej z III i IV w. n. e. spotykane w Słowacji (w dorzeczu górnej Cisy) i na Rusi Przykarpacciej<sup>126</sup>. Prehistorycy niemieccy dopatrują się tu Wandalów<sup>127</sup>, którym przypisują kulturę przeworską, raczej należy jednak wspomniane groby łączyć z przenikaniem Słowian z Zakarpacia na południe<sup>128</sup>. Ludność, która pozostawiła po sobie te groby, dostała się do Słowacji i na Ruś Przykarpaccą poprzez przełęcz karpaccie: Duklańską i Jabłonicą.

Wyraźne ślady dalszego napływu ludności spoza Karpat mamy na obszarze Czech, Moraw i zachodniej Słowacji z V—VI w. n. e. w postaci grobów popielnicowych płaskich i w mogiłach oraz osad z ceramiką typu praskiego wyodrębnioną przez I. Borkovskiego<sup>129</sup>. Jest ona bliźniaczo podobna do ceramiki znanej z młodszego okresu rzymskiego w Polsce, np. z mogiły typu siedleńskiego (ryc. 13a)<sup>130</sup> oraz z grobów płaskich w Spicymierzu, w pow. tureckim<sup>131</sup>, z osady w Złotej, w pow. sandomierskim (ryc. 13b)<sup>132</sup> i innych miejscowości. Tu już ponad wszelką wątpliwość mamy do czynienia ze Słowianami, ponieważ ceramika ta rozwija się na obszarze Czechosłowacji (ryc. 13c), a tak samo w Polsce dalej aż do zarania dziejów, kiedy mamy tu do czynienia jedynie z ludnością słowiańską.

Po osiedleniu się Awarów na nizinie węgierskiej ludność Słowacji podlega pewnym, przeważnie przecenianym wpływom ich przemysłu metalowego<sup>133</sup>, którego wyroby znajduje się poza tym rzadziej na Morawach<sup>134</sup>, w Czechach<sup>135</sup> i w Polsce<sup>136</sup>. Świadectwem bezpośrednich stosunków obszarów

177, ryc. 1) bardzo zbliżone do naczyń pomorskich z II—III w., ponieważ pochodzi ono z grobu z pierwszej połowy I w. naszej ery, jest więc starsze od analogicznych okazów pomorskich. Por. Schindler, *Besiedlungsgeschichte der Goten und Gepiden*, tabl. 7, 8.

<sup>126</sup> Beninger, l. c. tabl. 7, mapka 9.

<sup>127</sup> Richthofen, *Zur Vorgeschichte der Ostgermanen* (Wiener Praehistorische Zeitschrift 1932, s. 136—144). — Beninger, l. c. s. 143.

<sup>128</sup> J. Kostrzewski, *Ziemia polskie w starożytności* (Pamiętnik VII powszechnego zjazdu historyków polskich we Wrocławiu. Warszawa, 1948, t. 1. 161—171, szczególnie s. 168). — J. Filip, *Pravěké Československo*, s. 321.

<sup>129</sup> I. Borkovský, *Staroslovanská keramika v střední Evropě*. Tabl. I—II.

<sup>130</sup> A. Karpińska, *Kurhany z okresu rzymskiego w Polsce*, s. 66, ryc. 49.

<sup>131</sup> *Wiadomości Archeologiczne XVI*, wyd. II, tabl. XIV, 2.

<sup>132</sup> Tamże tabl. XXXVII, 15 i XXXI, 1—2.

<sup>133</sup> Niederle, *Avaři a Slované*; Eisner, *Slovensko v pravěku*. Bratislava, 1933, s. 239 n. — Tenže, *Slovensko v dobe kultury hradištnéj* (Slovenské dejiny t. I. Bratislava, 1947, s. 120 n.

<sup>134</sup> Skutíl, *Avarské nálezky na Moravě*. Litovel, 1937. Poulik, *Staroslovanská Morava* s. 110—112. — Poulik, *Kultura morávských Slovanů a Avaři* (Slavia Antiqua I, 325).

<sup>135</sup> Filip, *Pravěké Československo*, s. 324 n. Novotný, *Kovani avarského typu z Čech* (Obzor Prehistorický XIII).

<sup>136</sup> Rajewski, *Zabytki „awarskie“ z Biskupina w pow. żnińskim* (Wiadomości Archeol. XVI. Wyd. II, s. 341—347).

Polski i Czechosłowacji w czasie istnienia państwa awarskiego są spotykane w Czechach sporadycznie naczynia dwustożkowe<sup>137</sup>, oraz niektóre wątki zdobnicze<sup>138</sup> typowe dla grupy północnej Słowiańszczyzny zachodniej.

Zdarzeniem wielkiej wagi w dziejach obu narodów było przybycie w r. 965 do Polski Dobrawki jako żony pierwszego historycznego władcy Polski. Przybycie Dobrawki do Polski przyczyniło się do silnego rozszerzenia się wpływów czeskich w Polsce. Świadectwem ich jest m. i. przejęcie przez Polaków prawie całej terminologii z Czech dotyczącej kultu chrześcijańskiego i organizacji kościelnej<sup>139</sup>. Za pośrednictwem czeskim zapoznała się też Polska z niejedną nowością w zakresie kultury materialnej, np. z jedwabiem<sup>140</sup>, i z nowymi roślinami uprawnymi (np. marchwią i rzodkwią)<sup>141</sup>. Z Czech przysły też do Polski pewne motywy zdobnicze, np. wężownica, oplatająca kółka z zaznaczonym środkiem<sup>142</sup>. Przybywały też stamtąd rozmaite towary, np. naczynia flaszowate<sup>143</sup> i garnki z silną domieszką grafitu<sup>144</sup>, a poza tym liczne monety czeskie. Na odwrót z Polski dostawały się do Czech niektóre ozdoby srebrne z ornamentem filigranowym, spotykane w skarbach, np. w Żatcu<sup>145</sup> i w Čistevsi, w pow. Hradec Králove<sup>146</sup>, a być może także misy żelazne<sup>147</sup>, wyrobiane na Śląsku, jakie znamy z kilku miejscowości w Czechosłowacji<sup>148</sup>.

Z tego krótkiego, bynajmniej nie wyczerpującego przeglądu widzimy, że niemal we wszystkich okresach pradziejów istniały bardzo żywe stosunki między obszarem Czechosłowacji a terytorium Polski. Obok licznych przykładów wymiany handlowej między obu krajami mogliśmy przytoczyć sporo świadectw doniosłych wpływów kulturowych, idących najczęściej z południa na północ, a nawet dowody kilkakrotnej wymiany ludności. W ostatniej dzie-

<sup>137</sup> Památky Archeol. XXXII, 118 ryc. 19b. — Filip, l. c. tabl. 45, 14.

<sup>138</sup> Borkovský, l. c. ryc. 18, 4 i 21, 2. — Poulik, Staroslovanská Morava, tabl. VIII, 3. — Památky Archaeol. XLI, tabl. X, 47. Knorr, Slavische Keramik zwischen Elbe und Oder, s. 168. — Archeol. Rozhledy III, 55 ryc. 56.

<sup>139</sup> E. Klich, Polska terminologia chrześcijańska. Poznań 1927.

<sup>140</sup> Brückner, Dzieje kultury polskiej I. 101. — Brückner, Słownik etymologiczny języka polskiego, s. 204.

<sup>141</sup> Brückner, Dzieje kult. pol. I, 102—103.

<sup>142</sup> Rajewski, w dziele: Gniezno w zaraniu dziejów. Poznań, 1939, s. 84, ryc. 12 i s. 88 ryc. 14 (tekst s. 97). — Hensel, Przyczynek do związków kulturowych Polski i Czechosłowacji w okresie wczesnohistorycznym (Sprawozd. z pos. P. A. U. 1949, s. 21—23).

<sup>143</sup> Knorr, l. c. tabl. 9. — Kurtz, Slavische Bodenfunde in Schlesien, s. 12—13. — Gniezno w zaraniu dziejów tabl. XLIV, 5.

<sup>144</sup> J. Kostrzewski, Czy naczynia przedhistoryczne były przedmiotem handlu? (Przeł. Archeol. VIII, s. 3, ryc. 4).

<sup>145</sup> Preidel, Die Germanen in Böhmens Frühzeit tabl. XV.

<sup>146</sup> Filip, Pravěké Československo tabl. 48.

<sup>147</sup> Burkowa, Żelazne miski śląskie (Z Otchłani Wieków 1949, s. 150—152).

<sup>148</sup> Por. Eisner, Slovensko v pravěku. Bratislava 1933, s. 249, przyp. 59 i tabl. XCIII, 4.

dzinie najdonioślejszą rolę odegrała imigracja kilku grup ceramiki wstęgowej do Polski, której kraj nasz zawdzięcza początki uprawy roli i ważne ulepszenia techniczne, oraz przybycie w początku okresu lateńskiego odłamu ludności celtyckiej na Śląsk i do Małopolski. Z drugiej strony, dzięki wtargnięciu twórców kultury łużyckiej do Czech i Moraw, przez blisko tysiąc lat istniała po obu stronach łańcucha górskiego, dzielącego nasze kraje, ludność o wspólnej kulturze, reprezentująca zapewne przodków ludności prasłowiańskiej. Przesunięcie się zaś części ludności z Polski pod koniec okresu rzymskiego i w okresie wędrówek ludów na południe utrwaliło stan rzeczy wytworzony w czasach przed naszą erą i przyczyniło się do stworzenia obecnego stanu stosunków etnicznych.